Ilona KIJEK

PRZYCZYNY BEZROBOCIA W POLSCE W LATACH 1990-2004

1. Poziom bezrobocia w Polsce

Rozpoczęty w pierwszej połowie 1990 roku proces stabilizacji i liberalizacji gospodarki, przyniósł zasadnicze zmiany na rynku pracy. Przystępując do przekształceń polskiej gospodarki, zakładano pojawienie się bezrobocia jako efektu przekształceń strukturalnych i eliminacji zatrudnienia nieefektywnego. Bezrobocie miało być zjawiskiem sprzyjającym poprawie efektywności gospodarowania i podniesienia konkurencyjności polskiej gospodarki. Założenia te, w kontekście z polską rzeczywistością gospodarczą, nie sprawdziły się. Bezrobocie pojawiło się w kraju, który był do tego zupełnie nieprzygotowany, w sytuacji ogólnych trudności ekonomicznych i powszechnym braku stabilizacji[1]. Ogromna dynamika i skala tego zjawiska zaskoczyła zarówno władze odpowiedzialne za politykę zatrudnienia, jak i całe społeczeństwo, które w ogromnej części po raz pierwszy zetknęło się z bezrobociem[2]. Poziom bezrobocia rejestrowanego oraz wysokość stopy bezrobocia w Polsce w latach 1990–2004 przedstawiono w tabeli 1.

Patrząc na okres transformacji gospodarki z punktu widzenia rynku pracy i poziomu bezrobocia, można go podzielić na trzy podokresy: 1990–1993, 1994 – sierpień 1998, wrzesień 1998–2004.

Okres 1990–1993 charakteryzował się znacznym spadkiem zatrudnienia oraz szybkim wzrostem bezrobocia. W ciągu pierwszych dwóch lat przemian gospodarczych bezrobocie przyrastało w tempie przekraczającym średnio 1 mln osób rocznie. Na koniec pierwszego kwartału 1990 roku liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 267 tys., a stopa bezrobocia ukształtowała się na poziomie 1,5%[3]. Od tego momentu dynamicznie zaczęły rosnąć zarówno bezwzględ-

---

[1] S. Wilkanowicz, *Wychowanie do pracy i do bezrobocia*, Znak 1993, nr 9, s. 78.

[2] E. Kwiatkowski, *Przyczyny wzrostu bezrobocia w Polsce w latach 1990–1993*, Gospodarka Narodowa 1994, nr 9, s. 10.

[3] www.stat.gov.pl/serwis/stopa_bezrob.htm.

Tabela 1. Bezrobocie rejestrowane w Polsce w latach 1990 – 2004 (stan na 31 XII)

Wyszczególnienie	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Bezrobotni zarejestrowani (w tys.)	1126,1	2155,6	2509,3	2889,6	2838,0	2628,8	2359,5	1826,4	1831,4	2349,8	2702,6	3115,1	3217,0	3175,7	2999,6
Wskaźnik przyrostu (w %, rok poprzedni = 100)	–	91,5	16,4	15,2	–1,8	–7,4	–10,2	–13,5	0,3	28,3	15,0	22,6	3,3	–1,3	–5,5
Stan na 31 XII 1990 r. = 100	100	191,4	222,8	256,6	252,0	233,4	209,5	162,2	162,6	208,7	240,0	276,6	285,6	282,0	266,4
Stopa bezrobocia	6,3	11,8	13,6	16,4	16,0	14,9	13,6	10,5	10,4	13,0	14,7	17,4	18,0	18,0	19,1

Uwaga: Stopa bezrobocia jest to wyrażony w procentach stosunek liczby osób bezrobotnych w wieku 15 lat i więcej do liczby ludności aktywnej zawodowo w wieku 15 lat i więcej; określa ona stopień natężenia zjawiska w różnych okresach w kraju, regionie, w odniesieniu do poszczególnych grup zawodowych oraz porównania w skali międzynarodowej.

Źródło: Bezrobocie rejestrowane w Polsce I–IV kwartał 1994, GUS, Warszawa 1995, tab. 11, s. 19 i tab. 19, s. 36; Bezrobocie rejestrowane w Polsce I–IV kwartał 1996, GUS, Warszawa 1997, tab. 14, s. 22 i tab. 21, s. 39; Bezrobocie rejestrowane w Polsce I–IV kwartał 1997, GUS, Warszawa 1998, tab. 2, s. 8 i tab. 15, s. 23; Bezrobocie rejestrowane w 2001, GUS, Warszawa 2002, tab. 2, s. 2 i tab. 15, s. 14, Bezrobocie rejestrowane w 2002, GUS, Warszawa 2003, tab. 2, s. 2 i tab. 15, s. 14; www.praca.gov.pl.

ne rozmiary bezrobocia, jak i wskaźniki określające jego poziom. W kolejnym roku liczba bezrobotnych powiększała się średnio o 86 tys. osób miesięcznie. Był to najtrudniejszy okres transformacji gospodarczej. Począwszy od 1992 roku tempo wzrostu bezrobocia zaczęło maleć. W tym roku przybyło 353,7 tys. bezrobotnych, a stopa bezrobocia, w porównaniu z 1990 rokiem, uległa podwojeniu.

Okres 1994 – sierpień 1998 charakteryzował się poprawą sytuacji na rynku pracy. Na koniec 1994 roku w urzędach pracy zarejestrowanych było o 51,6 tys. bezrobotnych mniej niż rok wcześniej. W roku 1995 spadek bezrobocia był wyraźniejszy – populacja osób pozostających bez pracy zmniejszyła się o 209,2 tys. osób. Była to znaczna poprawa sytuacji na rynku pracy. Na koniec 1997 roku liczba bezrobotnych po raz pierwszy od ponad sześciu lat była niższa niż 2 mln osób. Ta korzystna tendencja spadkowa utrzymywała się do sierpnia 1998 roku, kiedy to liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 1671 tys. osób, a stopa bezrobocia ukształtowała się na poziomie 9,5%[4].

Od września 1998 roku – po uwzględnieniu corocznych wahań sezonowych – bezrobocie ponownie zaczęło rosnąć. W efekcie, na koniec roku w urzędach pracy zarejestrowanych było o 5 tys. osób więcej niż w analogicznym okresie 1997 roku. W kolejnych latach nastąpiło dalsze pogłębienie się tych negatywnych trendów. Bezrobocie rosło do końca 2002 roku. Dopiero w 2003 roku, po raz pierwszy od pięciu lat, poziom bezrobocia nieznacznie obniżył się – o 41,3 tys. osób. Na koniec 2004 roku bezrobocie spadło poniżej poziomu 3 mln. Jednak stopa bezrobocia wzrosła i był to jej najwyższy poziom od początku przemian gospodarczych.

Oficjalne statystyki nie oddają w pełni poziomu bezrobocia. Jest kilka przyczyn, które powodują, że faktyczny poziom bezrobocia w gospodarce może być niższy lub wyższy od liczby bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pracy. Rozmiary bezrobocia oficjalnego należy skorygować o poziom bezrobocia ukrytego, liczbę osób, które przeszły na wcześniejszą emeryturę oraz osoby, które pracują w „szarej strefie" i jednocześnie są zarejestrowane jako bezrobotne.

Bezrobocie pociąga za sobą wiele negatywnych konsekwencji zarówno o charakterze ekonomicznym, jak i społecznym. Dotykają one nie tylko osoby pozbawione pracy, ale całe społeczeństwo. Stąd też tak ważne jest podejmowanie działań, zmierzających do jego ograniczenia. Jednak aby skutecznie zwalczać bezrobocie, konieczne jest poznanie przyczyn jego powstania oraz wzrostu. Dlatego też autorka stawia sobie za cel niniejszego opracowania próbę wskazania przyczyn powstania i wzrostu bezrobocia w Polsce w latach 1990–2004.

[4] www.stat.gov.pl/index.htm.

2. Czynniki sprzyjające wzrostowi bezrobocia w Polsce

Przyczyny bezrobocia są złożone i różnorodne, nakładają się na siebie i wzajemnie przenikają, z tego też powodu bardzo trudno jednoznacznie określić wagę poszczególnych z nich. Na rysunku 1 przedstawiono przyczyny, które wpłynęły na powstanie i wzrost bezrobocia **w latach 1990–1994.**

W analizach rynku pracy istotne jest ustalenie, jaką rolę we wzroście bezrobocia odgrywa recesja gospodarcza, a jaką negatywny szok realokacyjny. Teoretycznych podstaw dla odpowiedzi na to pytanie dostarcza koncepcja krzywej Beveridge'a, zgodnie z którą istnieje na ogół negatywna zależność między liczbą bezrobotnych a liczbą wolnych miejsc pracy. Wynika to z faktu, że w miarę poprawy koniunktury i spadku bezrobocia, pracodawcom trudniej znaleźć pracowników, w rezultacie czego liczba nowych miejsc pracy wzrasta. Równocześnie bezrobotnym łatwiej znaleźć zatrudnienie, w wyniku czego bezrobocie maleje. Zależność ta stała się podstawą do wyodrębnienia dwóch przyczyn bezrobocia. Po pierwsze, gdy wzrostowi bezrobocia towarzyszy spadek stopy wolnych miejsc pracy, wtedy przyczyn tego wzrostu należy upatrywać w osłabieniu ogólnej aktywności gospodarczej (tzn. negatywny szok ogólnej aktywności gospodarczej). Występujący wówczas wzrost bezrobocia jest rezultatem pogorszenia się koniunktury i rozwoju recesji. Po drugie, gdy wzrostowi stopy bezrobocia towarzyszy wzrost stopy wolnych miejsc pracy[5], wtedy przyczyn bezrobocia należy poszukiwać albo we wzroście podaży pracy, albo w tzn. negatywnym szoku realokacyjnym, który oznacza pogorszenie się efektywności funkcjonowania rynku pracy w sensie dopasowania wolnych miejsc pracy i bezrobotnych. Może to być spowodowane zmniejszeniem się intensywności i poszukiwań pracy przez bezrobotnych bądź też zwiększeniem się niedopasowań strukturalnych podaży pracy i popytu na pracę[6].

Na rysunku 2 przedstawiono krzywą Beverige'a dla gospodarki polskiej w latach 1990–1996[7].

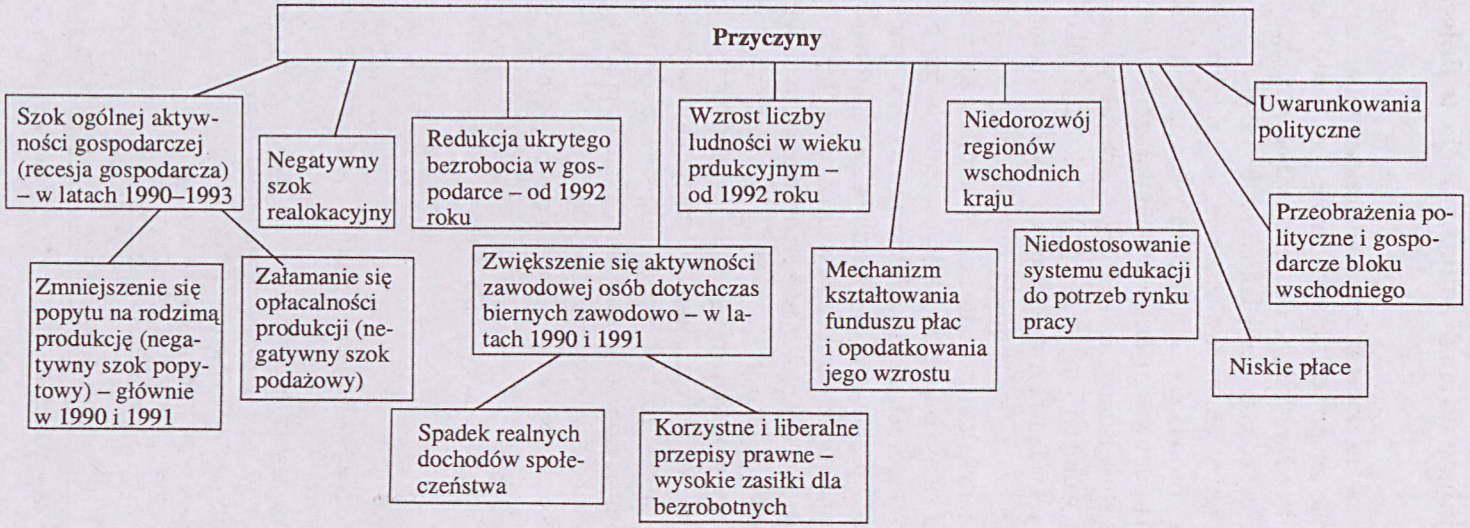
[5] Stopa wolnych miejsc pracy obliczona jest jako V/L, gdzie: V – liczba wolnych miejsc pracy, L – podaż siły roboczej.

[6] Szerzej patrz: E. Kwiatkowski, *Bezrobocie i wolne miejsca pracy. Teoria i rzeczywistość*, Polityka Społeczna 1992, nr 9, s. 6–8; E. Kwiatkowski, *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 60–66.

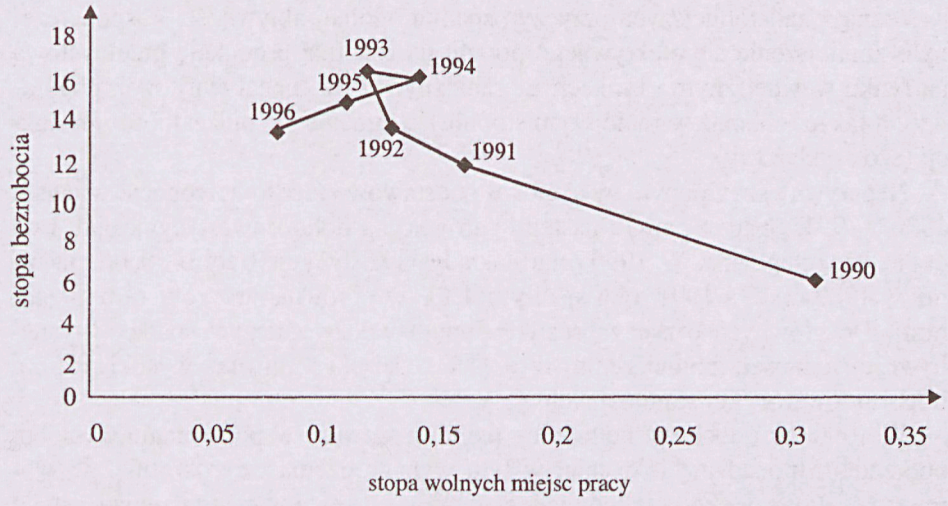
[7] Rysunek sporządzono na podstawie danych zawartych w tabeli:

Lata	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
Stopa wolnych miejsc pracy	0,31	0,16	0,13	0,12	0,14	0,11	0,08
Stopa bezrobocia	6,30	11,80	13,60	16,40	16,00	14,90	13,60

Źródło: Dane z tabeli 3; *Rocznik statystyczny 1997*, GUS, Warszawa 1998, tab. 6 (150), s. 91, tab. 20 (213), s. 141.



Rys. 1. Przyczyny bezrobocia w Polsce w latach 1990–1994



Rys. 2. Krzywa Beverige'a dla gospodarki polskiej w latach 1990–1996

Źródło: Przypis 7

Z rysunku 2 wynika, że w Polsce do końca 1993 roku występowała tendencja do wzrostu stopy bezrobocia przy jednoczesnym spadku stopy wolnych miejsc pracy. Oznacza to, że w pierwszym okresie transformacji dominującą przyczyną pojawienia się i wzrostu bezrobocia w Polsce był szok ogólnej aktywności gospodarczej. Spadek produkcji nastąpił w sektorze publicznym. W sektorze prywatnym obserwowany był wzrost aktywności gospodarczej. Był on jednak na tyle mały, że nie zrekompensował spadku produkcji sektora publicznego. W badanym okresie mieliśmy również do czynienia z negatywnym szokiem realokacyjnym. Po pierwsze występowały wówczas przypadki nieznacznego wzrostu stopy wolnych miejsc pracy (w trzech ostatnich kwartałach 1990 r., w trzecim kwartale 1992 r. oraz w drugim i trzecim kwartale 1993 r.). Po drugie istniało wysokie niedopasowanie strukturalne bezrobotnych i wolnych miejsc pracy. Indeks regionalnych niedopasowań strukturalnych bezrobocia i wolnych miejsc pracy kształtował się na wysokim poziomie i wynosił: 48,0 (VI 1990 r.); 41,3 (XII 1990 r.); 39,8 (VIII 1991 r.) i 39,3 (XI 1993 r.). Taki właśnie procent bezrobotnych musiałby zmienić miejsce zamieszkania, aby nastąpiło regionalne dopasowanie poziomu strukturalnego bezrobocia i wolnych miejsc pracy. Po trzecie w badanym okresie nastąpił bardzo silny wzrost bezrobocia długookresowego, który mógł być wynikiem osłabienia intensywności poszukiwań na rynku pracy[8].

[8] E. Kwiatkowski, *Przyczyny wzrostu bezrobocia*, s. 13.

Jedną z najistotniejszych przyczyn spadku ogólnej aktywności gospodarczej było zmniejszenie się efektywnego popytu na rodzimą produkcję przemysłową na rynku wewnętrznym i rynkach zagranicznych (tzw. negatywny szok popytowy), a także (chociaż w mniejszym stopniu) załamanie się opłacalności produkcji (szok podażowy).

Negatywny szok popytowy stanowił podstawowe źródło bezrobocia w latach 1990 i 1991. Spadek popytu nastąpił zarówno na dobra inwestycyjne, jak i na dobra konsumpcyjne. W 1990 roku nakłady inwestycyjne były o 10,1% niższe niż w 1989 roku, a 1991 roku spadły o 4,1% w porównaniu z rokiem poprzednim[9]. Do głównych przyczyn spadku popytu należy zaliczyć: spadek siły nabywczej ludności, zmniejszenie się opłacalności eksportu oraz wysoki poziom importu towarów konsumpcyjnych.

W 1990 roku dochody nominalne ludności wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim ponad pięciokrotnie, w tym wynagrodzenia czterokrotnie. W wymiarze realnym dochody te były jednak o prawie 15%, a wynagrodzenia o ponad 32% niższe. Zasoby pieniężne uległy deprecjacji u ponad 2/3 ludności. Znalazło to swój wyraz w zmniejszeniu się sprzedaży detalicznej towarów. Ich sprzedaż w 1990 roku, w porównaniu z rokiem poprzednim, zmalała o ponad 17,4%, w tym towarów nieżywnościowych o prawie 19%, a towarów niekonsumpcyjnych aż o 61%. Wyjątek stanowiła żywność, której sprzedaż wzrosła o 3%[10].

Ważnym czynnikiem ograniczającym popyt globalny było zmniejszenie się opłacalności eksportu. Oderwanie kursu walut obcych od inflacji, wycofanie się państwa z dotowania eksportu zmniejszyło konkurencyjność polskich przedsiębiorstw za granicą. Załamaniu uległa wymiana z krajami Europy Wschodniej, głównie z byłym ZSRR[11]. W pierwszych miesiącach 1991 roku, eksport rozliczany w rublach transferowych był o 87,2% niższy w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego.

Czynnikiem, który w istotny sposób wpłynął na zmniejszenie się popytu na produkcję krajową był także import towarów konsumpcyjnych, który gwałtownie zaczął rosnąć w 1990 roku. Import wielu artykułów wielokrotnie przewyższał ich produkcję w kraju. Ze względu na stosunkowo wyższe ceny i niższą jakość wyrobów krajowych, wielu producentów zaczęło borykać się z problemem zbytu. M. Kabaj szacuje, że co trzeci bezrobotny stracił pracę w wyniku zbytniego otwarcia się polskiej gospodarki na import, braku jakiejkolwiek ochrony rynku wewnętrznego i obniżeniu ceł w latach 1990 i 1991[12].

---

[9] *Rocznik statystyczny 1992*, GUS, Warszawa 1992, tab. 1 (331), s. 233.

[10] *Rocznik statystyczny 1991*, GUS, Warszawa 1991, tab. 1 (539), s. 393.

[11] H. Zarychta, *Restrukturyzacja a bezrobocie w warunkach budowy gospodarki rynkowej*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1992, nr 12, s. 22.

[12] M. Kabaj, *Zarys programu przeciwdziałania bezrobociu*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1993, nr 10/11, s. 5.

Najczęstszą reakcją podmiotów gospodarczych na spadek popytu było ograniczanie produkcji, co znalazło swój wyraz w spadku PKB. W tabeli 2 i na rysunku 3 przedstawiono zmiany w PKB i w liczbie pracujących w latach 1990–1993.

Tabela 2. Produkt krajowy brutto i zatrudnienie w Polsce w latach 1990 – 1993

Lata	PKB		Liczba pracujących		Stopa zatrudnienia*
	wartość (w mld zł; ceny bieżące)	zmiana w stosunku do roku poprzedniego (w %)	w tysiącach	zmiana w stosunku do roku poprzedniego (w %)	
1990	652 996,4	–11,6	16145,4	–7,2	75,0
1991	904 824,8	–7,0	15442,6	–4,3	71,8
1992	1 149 442,0	2,6	15010,9	–2,8	69,4
1993	1 557 800,0	3,8	14761,2	–1,7	67,7

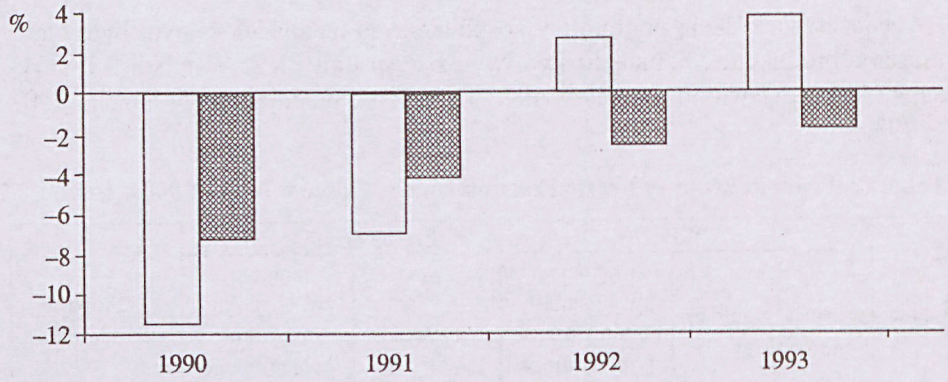
* Relacja pracujących do ludności w wieku produkcyjnym.

Źródło: *Rocznik statystyczny 1992*, GUS, tab. 1 (195), s. 118; *Rocznik statystyczny 1994*, GUS, Warszawa 1995, tab. 9 (193), s. 117 i tab. 1 (125), s. 139.

Z danych przedstawionych w tabeli 2 wynika, że w latach 1990 i 1991 głębokiemu spadkowi PKB towarzyszyła redukcja zatrudnienia. Według szacunków dokonanych przez GUS w okresie tym przyrost bezrobocia aż w 60% spowodowany był redukcją miejsc pracy w gospodarce[13]. Zmniejszenie zatrudnienia było jednak nieadekwatne do zmian w PKB. Zaprzecza to poglądowi, że podstawowym źródłem bezrobocia w pierwszych latach transformacji była redukcja nadmiernego zatrudnienia z lat osiemdziesiątych. Oznaczało to w istocie wzrost bezrobocia ukrytego i spadek wydajności pracy. Zatem bezrobocie, które się pojawiło, nie było ani wynikiem ograniczenia bezrobocia socjalnego, ani poprawy efektywności pracy.

W 1992 roku po raz pierwszy w okresie transformacji odnotowano wzrost gospodarczy. Liczba miejsc pracy nadal jednak malała. Wzrost PKB nastąpił dzięki wykorzystaniu istniejących wciąż rezerw zatrudnienia – przedsiębiorstwa były w posiadaniu dużych wewnętrznych zasobów pracy, co pozwalało reagować na zwiększony popyt przy minimalnym (lub zerowym) zwiększaniu zatrudnienia. Począwszy od 1992 roku mieliśmy do czynienia z powolną likwidacją nadmiernego zatrudnienia w gospodarce (zatrudnienie zmalało o 9,1%, a produkcja wzrosła o 3,9%). Był to początek racjonalizacji zatrudnienia, co znalazło swoje odzwierciedlenie we wzroście wydajności pracy w większości gałęzi. Jed-

[13] W. Padowicz, *Stan bezrobocia i rynku pracy w Polsce 1990–1996 – próba oceny*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1996, nr 12, s. 4.



Rys. 3. Dynamika PKB i zatrudnienia w Polsce w latach 1990 - 1993

Źródło: Tabela 2

nak dynamika wzrostu zatrudnienia była w kolejnych latach mniejsza od dynamiki przyrostu PKB.

Sytuacja, ktora zaistniała w polskiej gospodarce – intensywny wzrost gospodarczy w niewielkim stopniu przyczyniający się do wzrostu zatrudnienia – jest zgodna z teorią bezzatrudnieniowego wzrostu gospodarczego (*jobless growth*). Teoria ta opiera się na założeniu, że wzrost gospodarczy we współczesnych warunkach gospodarowania następuje niemal wyłącznie w wyniku wzrostu produktywności, co oznacza, że nie pociąga za sobą wzrostu zatrudnienia. Wzrost zatrudnienia w gospodarkach rozwiniętych występuje wyłącznie w sektorze publicznym oraz w sektorze usług, nie obejmuje natomiast sektora wytwarzania dóbr[14].

Ponadto w gospodarce polskiej wystąpiła „zasada opóźnienia", co do kształtowania się relacji między poziomem PKB a zatrudnieniem. Przedsiębiorcy z pewnym spowolnieniem reagują na zmiany popytu i produkcji, nie chcąc zbyt wcześnie zwalniać doświadczonych pracowników, obawiając się, że spadek popytu może być przejściowy. Gdy okaże się, że pogorszenie koniunktury jest trwałe, pracodawcy likwidują „zaległości kadrowe" i dokonują dużych redukcji zatrudnienia[15]. Reguła ta działa przede wszystkim w warunkach mało elastycznego rynku pracy, a więc także i w Polsce, gdzie pracownicy są chronieni przez postanowienia kodeksu pracy i silne związki zawodowe[16].

Nie całość wzrostu bezrobocia można tłumaczyć zmniejszeniem się liczby miejsc pracy. Istotnym czynnikiem determinującym sytuację na rynku pracy jest

[14] E. Kryńska, *Makroekonomiczne uwarunkowania rynku pracy*, w: *Rynek pracy wobec integracji z UE*, red. S. Borkowska, IPiSS, Warszawa 2002, s. 154.

[15] M. Kabaj, *Aktywna polityka zatrudnienia u środki walki z bezrobociem*, IPiSS, Warszawa 1990, s. 21–24.

[16] Szerzej patrz: E. Kryńska, *Dylematy polskiego rynku pracy*, IPiSS, Warszawa 2001, s. 164.

sytuacja demograficzna. Potencjalne zasoby pracy kształtują bezpośrednio rozmiary i strukturę podaży pracy, ważne jest także określenie, jaka część ludności w wieku zdolności do pracy staje się jednocześnie aktywnymi uczestnikami rynku pracy. W tabeli 3 przedstawiono zmiany w liczbie ludności w wieku produkcyjnym, w zasobach pracy i bezrobocia oraz współczynnik aktywności zawodowej ludności w Polsce w latach 1990 – 1993.

Tabela 3. Ludność aktywna zawodowo i ludność się w wieku produkcyjnym w Polsce, w latach 1990 – 1993

Lata	Ludność w wieku produkcyjnym (w tys.)	Przyrost netto ludności w wieku produkcyjnym[a] (w tys.)	Czynni zawodowo[b] (w tys.)	Współczynnik aktywności zawodowej[c]	Przyrost bezwzględny bezrobocia (w tys.)
1990	21961,8	72,2	17640,8	80,3	1126,0
1991	22055,5	93,7	17927,9	81,3	1030,0
1992	22181,3	125,8	17865,8	80,5	353,0
1993	22332,5	151,2	18007,1	80,6	381,0

[a] Przyrost netto ludności w wieku produkcyjnym oblicza się poprzez odjęcie od liczby ludności osiągającej wiek produkcyjny w danym roku liczby ludności osiągającej wiek poprodukcyjny oraz ubytku rzeczywistego ludności.

[b] Suma liczby pracujących i bezrobotnych (stan na 31 XII).

[c] Współczynnik aktywności zawodowej obliczony został jako relacja osób czynnych zawodowo do liczby ludności w wieku produkcyjnym.

Źródło: Obliczenia własne. *Rocznik statystyczny 1996*, GUS, Warszawa 1997, tab. 6 (73), s. 51, tab. 5 (191), s. 122 i tab. 20 (206), s. 135.

Z danych tam przedstawionych można wywnioskować, że w latach 1990 i 1991 przyczyną wzrostu bezrobocia było zwiększanie się aktywności zawodowej osób, które dotychczas nie pracowały. Z jednej strony osoby te szukały pracy dla ratowania budżetów domowych, w obliczu spadku dochodów realnych[17]. Z drugiej strony — w pierwszych dwóch latach występowania w Polsce przemian gospodarczych przepisy prawne, obowiązujące w dziedzinie bezrobocia, były bardzo liberalne i korzystne dla bezrobotnych. W szczególności dotyczyło to zróżnicowanych, lecz stosunkowo wysokich zasiłków dla bezrobotnych, w tym obligatoryjnych zasiłków dla absolwentów[18]. Oddziaływało to stymulująco na wzrost bezrobocia, sprzyjając powstawaniu bezrobocia z wyboru. Do urzędów pracy zgłaszały się osoby, które nigdy nie pracowały i pracy nie poszukiwały, na przykład gospodynie domowe. Według szacunków liczba osób, które

[17] J. Stasiak, *Bezrobocie długookresowe w Polsce*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1995, nr 10, s. 3.

[18] Błąd ten naprawiono nowelą ustawy z 1990 roku wprowadzająca wymóg uprzedniego przepracowania co najmniej 180 dni w ciągu ostatnich 12 miesięcy (ustawa z dnia 27 lipca 1990 roku o zmianie ustawy o zatrudnieniu, Dz.U. nr 56, poz. 323, art. 1 pkt a).

„zaktywizowały się" w I kwartale 1990 roku wynosiła około 20 – 30% ogółu bezrobotnych[19]. W dwóch pierwszych latach transformacji procesy demograficzne miały więc nikły wpływ na wzrost bezrobocia. Zaczęły one odgrywać dominującą rolę we wzroście bezrobocia począwszy od 1992 roku.

Wymienione czynniki miały fundamentalny wpływ na kształtowanie się sytuacji na polskim rynku pracy na początku lat dziewięćdziesiątych. Oprócz nich należy wskazać bodźce o mniejszym znaczeniu, które też spowodowały wzrost bezrobocia.

Kreatorem bezrobocia był mechanizm kształtowania funduszu płac i opodatkowania jego wzrostu. Podatk od ponadnormatywnego wzrostu wynagrodzeń stanowił zachętę do obniżania zatrudnienia, gdyż była to najłatwiejsza droga do osiągnięcia wzrostu przeciętnych płac pozostałych pracowników[20]. Formuła kształtowania poziomu płac została całkowicie oderwana od poziomu i dynamiki produkcji, poprawy jej jakości i obniżenia kosztów. Modyfikacja konstrukcji wymienionego podatku w 1991 roku osłabiła nacisk na zmniejszanie zatrudnienia, ale za cenę ochrony słabych ekonomicznie przedsiębiorstw z ich nieefektywnym zatrudnieniem[21].

Niedorozwój gospodarczy całych rejonów kraju, a przede wszystkim ściany wschodniej i niektórych województw centralnych jest także kreatorem bezrobocia. Cechą charakterystyczną tych województw jest przewaga zatrudnienia w rolnictwie i leśnictwie, natomiast przemysł jest bardzo słabo rozwinięty. Brak miejsc pracy powoduje, że młodzież emigruje z tych terenów, a to sprzyja wyludnieniu wielu rejonów[22].

Przyczyną bezrobocia w Polsce jest niedostosowanie systemu edukacji do potrzeb rynku pracy. Wśród bezrobotnych najwięcej jest tych, którzy ukończyli zasadnicze szkoły zawodowe, zawodowe szkoły średnie i policealne. Udział osób, które ukończyły szkołę zawodową w ogólnej liczbie bezrobotnych oscyluje wokół 40 %. Największe bezrobocie dotyka więc tych, którzy byli uprzywilejowani na rynku pracy w poprzednim systemie ekonomicznym – zapotrzebowanie na robotników wykwalifikowanych było wówczas znaczne[23]. Natomiast w warunkach gospodarki rynkowej tak duża podaż siły roboczej o podstawowych kwalifikacjach jest zbędna[24].

---

[19] M. Kabaj, *Jaki program zatrudnienia*, Polityka Społeczna 1990, nr 4, s. 3.

[20] Ustawa z dnia 22 grudnia 1990 roku o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń, Dz.U. nr 1, poz. 1.

[21] M. Kabaj, *Jaki program zatrudnienia*, wyd. cyt., s. 3.

[22] T. Oleksyn, *Bezrobocie w Polsce – przyczyny, perspektywy, przeciwdziałanie*, Polityka Sspołeczna 1991, nr 3, s. 4.

[23] W. Włodarski, *Zatrudnienie w Polsce u schyłku lat osiemdziesiątych*, Polityka Społeczna 1990, nr 3, s. 12–16.

[24] K. Sierzpurzyńska-Rudnicka, *Społeczne skutki bezrobocia*, w: *Finanse. Rynek i konsumpcja. Studia regionalne. Zagrożenia i perspektywy*, red. H. Kucur, A. Szubert, Zeszyty

Udział osób z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym kształtuje się na poziomie około 33%. Brak formalnych kwalifikacji zawodowych, a przez to niższe możliwości płacowe oraz mniejsze wymagania w zakresie poziomu i jakości życia sprawiają, że osoby te często preferują status bezrobotnego. Ponadto osoby te wykazują najmniejszą gotowość do zmiany zawodu. Osoby z wykształceniem średnim stanowią niewiele ponad 20% ogółu bezrobotnych. Ten typ wykształcenia reprezentują najczęściej ludzie młodzi. Mają oni wiedzę zdobytą w szkole, ale brak im doświadczenia zawodowego oraz odpowiednich środków do podjęcia działalności gospodarczej[25].

Na poziom bezrobocia wpływa także wysokość płac w Polsce, które nie są wystarczającym motywem do legalnej pracy. W wielu przypadkach ich wysokość tylko nieznacznie przekracza wysokość zasiłku dla bezrobotnych. Sytuacja taka skłania także do „pracy na czarno" i jednoczesnego pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Rozwiązanie takie jest korzystne także dla pracodawców, którzy za pracowników niezarejestrowanych nie muszą płacić obowiązujących składek.

Występowaniu bezrobocia i utrzymywaniu się jego na wysokim poziomie sprzyja wykształcenie się „kultury bezrobocia", w której pozostawanie bezrobotnym staje się normą i „sposobem na życie". Środowiska „żyjące na zasiłku" są coraz liczniejsze. Wzorce takie utrwalają się szybciej i silniej, jeżeli instytucje rynku pracy zajmują się jedynie wypłatą zasiłków, a nie przedstawianiem ofert pracy. „Kulturze bezrobocia" sprzyja wysoki wskaźnik bezrobocia długookresowego[26].

S. Dzięcielewska-Machnikowska wskazuje na polityczne przyczyny pojawienia się bezrobocia. Według tej autorki bezrobocie powstało w wyniku zmian politycznych po wyborach w czerwcu 1989 roku i braku koncepcji rozwiązania kwestii społecznych wśród nowej elity rządzącej, która nie była przygotowana do rozwiązywania problemów gospodarczych i społecznych[27].

Prócz przyczyn endogenicznych na pojawianie się i wzrost bezrobocia w Polsce znaczny wpływ miały przeobrażenia polityczne i gospodarcze, dotyczące całego bloku wschodniego, a mianowicie rozpad RWPG, przejście na rozliczenia dolarowe z tymi krajami oraz upadek branży militarnej[28].

Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 661, Wrocław 1993, s. 281; M. Gmytrasiewicz, M. Pastwa, *Bezrobocie a edukacja*, Polityka Społeczna 1991, nr 2, s. 4.

[25] B. Puzio-Wacławik, *Problem bezrobocia młodzieży na tle zjawiska bezrobocia w Polsce w okresie transformacji*, w: *Prace z zakresu ekonomii*, red. Z. Dach, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie nr 515, Kraków 1998, s. 68.

[26] J. Hausner, A. Sokołowski, *Czynniki generujące polskie bezrobocie*, Rynek Pracy 2001, nr 7/8, s. 34.

[27] S. Dzięcielewska-Machnikowska, *Osobliwości polskiego bezrobocia*, Rynek Pracy 1995, nr 1, s. 13.

[28] T. Oleksyn, *Regionalne i lokalne uwarunkowania*, s. 5 i 6.

Główną przyczyną poprawy sytuacji na rynku pracy w latach 1994–1998 było wysokie tempo wzrostu gospodarczego[29], spowolnienie procesów restrukturyzacyjnych i ograniczenie redukcji zatrudnienia. Elementem sprzężonym ze wzrostem gospodarczym był rozwój sektora prywatnego, zmiana proporcji zatrudnienia w różnych działach gospodarki (tworzenie miejsc pracy w usługach i małych przedsiębiorstwach). Wzrosła również sprawność służb zatrudnienia w zakresie świadczenia usług pośrednictwa pracy[30].

Nie bez znaczenia były tutaj także zmiany przepisów, dotyczących bezrobocia. W 1996 roku dla statystycznego spadku bezrobocia istotne było pozbawienie absolwentów prawa do zasiłku i zastąpienia go systemem stypendiów. W 1997 roku spadek bezrobocia związany był ze zmianą definicji osoby bezrobotnej i wyłączeniem z tego grona osób pobierających zasiłek lub świadczenie przedemerytalne. Prawdopodobnie, gdyby od początku lat dziewięćdziesiątych przepisy prawne regulujące kwestię nabycia statusu osoby bezrobotnej były bardziej rygorystyczne, wówczas nie nastąpiłby tak gwałtowny wzrost bezrobocia, a jego maksymalny poziom byłby niższy[31]. Jednocześnie mogłoby się okazać, że tendencja spadkowa w latach 1994–1998 byłaby słabsza lub też w ogóle by nie wystąpiła. Tezę tę potwierdzają wyniki Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) przeprowadzanej przez GUS, według których amplituda wahań bezrobocia była mniejsza niż według rejestracji urzędów pracy, a poziom bezrobocia w maksymalnym punkcie niższy niż poziom bezrobocia rejestrowanego. Przedstawiono to w tabeli 4.

Ponadto do spadku bezrobocia przyczyniły się nasilone działania urzędów pracy, dyscyplinujące bezrobotnych do poszukiwania pracy, a także zwiększenie rygorów w ich eliminowaniu z rejestru bezrobocia[32].

Na rysunku 4 przedstawiono przyczyny bezrobocia w Polsce **w latach 1998–2004**. Część z nich jest taka sama jak w latach 1990–1994, dlatego też nie będą już po raz kolejny omawiane.

Główną przyczyną wzrostu bezrobocia w 1998 roku i latach kolejnych było spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego – obniżyło się ono z prawie 7%

[29] W Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem relatywnie niskiej elastyczności zatrudnienia wobec wzrostu gospodarczego. W latach 1994–1997 elastyczność ta ukształtowała się na poziomie 0,3–0,4. Oznacza to, że wzrost PKB o 1% zwiększył liczbę pracujących o 0,3%–0,4% (S. Golinowska, *O przyczynach bezrobocia i polityce jego zwalczania*, Polityka Społeczna 2001, nr 3, s. 14).

[30] M. Boni, *Rynek pracy: sukcesy 1998 r. – zagrożenia 1999 roku*, Rynek Pracy 1999, nr 2, s. 5.

[31] W. Padowicz, *Rynek pracy w okresie transformacji w Polsce*, Polityka Społeczna 1999, nr 2, s. 7.

[32] W. Padowicz, *Niekorzystne tendencje na rynku pracy w Polsce*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1999, nr 12, s. 3.

Tabela 4. Bezrobocie w Polsce w latach 1992 –1998 według BAEL (stan na 30 XI)

Wyszczególnienie	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998
Zarejestrowani bezrobotni (w tys.)	2394	2595	2375	2233	1961	1737	1827
Wskaźnik przyrostu (rok poprzedni = 100)	–	8,4	–8,5	–6,0	–12,2	–11,4	5,2
Stopa bezrobocia	13,7	14,9	13,9	13,1	11,5	10,2	10,6

Źródło: *Aktywność ekonomiczna ludności w Polsce w latach 1992–1998*, GUS Warszawa 1999 r., tab. 1.1, s. 23

w 1997 do 1% w 2001 roku[33]. W latach 1995–1998 średnie tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych wynosiło 18,5%, w latach następnych stopa inwestycji uległa wyraźnemu zmniejszeniu się – do 5,9% w 1999 roku i 3,1% w 2000 roku. Wywołało to spadek dynamiki przyrostu liczby miejsc pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach. W latach 1998–2000 w sektorze prywatnym powstało o 80 % mniej miejsc pracy niż w latach 1994–1997. Spadek liczby miejsc pracy w usługach był jeszcze większy – przekroczył 90%.

Spowolnienie wzrostu gospodarczego zbiegło się z wejściem na rynek pracy wyżu demograficznego lat osiemdziesiątych. W latach 1998–2002 wiek produkcyjny osiągnęło ponad 3362 tys. osób, a przyrost netto zasobów pracy ukształtował się na poziomie 1171,4 tys. osób[34]. Wzrost podaży zasobów pracy przyczynił się do powstałej skali bezrobocia w 1/3[35].

Przyczyną wzrostu bezrobocia był niewątpliwie wzrost wydajności pracy. Kryzys rosyjski z 1997 roku wymusił wejście polskiej gospodarki w drugą fazę transformacji, polegającą na uruchomieniu konkurencyjności związanej z wykorzystaniem zasobów pracy. W przemyśle, w którym spadek pracujących był największy (ponad 550 tys. osób w latach 1998–2000), tylko w 2000 roku wydajność wzrosła o 14 %[36]. Nie bez znaczenia pozostaje także przyśpieszenie procesów restrukturyzacyjnych w niektórych gałęziach przemysłu (szacuje się, że spowodowało to wzrost liczby bezrobotnych o około 40 tys. osób)[37].

Wzrost bezrobocia, poza już wymienionymi przyczynami, spowodowany był między innymi wdrożeniem w życie reformy ubezpieczeń społecznych i reformy

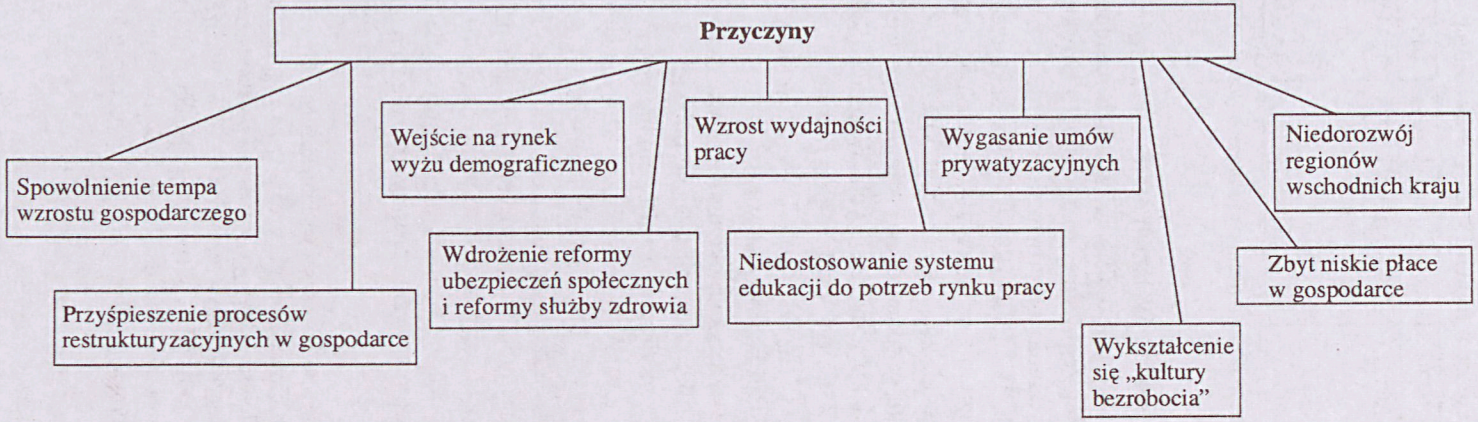
[33] Dla każdej gospodarki można oszacować niezbędną dla wzrostu zatrudnienia stopę wzrostu gospodarczego. Przeprowadzone obliczenia wskazują, że dla Polski stopa ta wynosi 5,35% (J. Hausner, A. Sokołowski, *Czynniki generujące polskie bezrobocie*, s. 33.

[34] Obliczenia własne. Rocznik statystyczny 2000, GUS, Warszawa 2000, tab. 6 (119), s. 98; Rocznik statystyczny 2001, GUS, Warszawa 2001, tab. 6 (121), s. 102; Rocznik statystyczny 2003, GUS, Warszawa 2003, tab. 6 (122), s. 108.

[35] J. Witkowski, *Transformacja rynku pracy w Polsce*, Kontrola Państwowa 2001, nr 3, s. 54.

[36] Ibidem, s. 50.

[37] W. Padowicz, *Niekorzystne tendencje*, s. 2.



Rys. 4. Przyczyny bezrobocia w latach 1998–2004

służby zdrowia, które ujawniły istniejące nadal w gospodarce bezrobocie ukryte[38]. Osoby dotąd niezainteresowane rejestracją, pracujące niejednokrotnie w szarej strefie, zdecydowały się na rejestrację, aby urząd pracy opłacał za nie składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Według danych KUP w pierwszym półroczu 1999 roku z tego powodu do urzędów pracy zgłosiło się 550 tys. osób[39]. Ponadto wprowadzenie reformy w służbie zdrowia i oświacie pociągnęło za sobą falę zwolnień. Przykładowo w okresie od stycznia do sierpnia 1999 roku ze służby zdrowia zwolniono 32 422 osoby, a z oświaty – 19 824 osoby[40].

Nie bez znaczenia był ponadto fakt wygasania umów prywatyzacyjnych, które zawierały zakazy zwolnień pracowników i zobowiązywały pracodawców do stabilizacji zatrudnienia[41]. Na przykład w 2000 roku zatrudnienie w górnictwie i hutnictwie zmalało w porównaniu z rokiem poprzednim o 11,9%.

Zakończenie

Procesowi transformacji systemowej w Polsce towarzyszy zjawisko niepełnego wykorzystania zasobów prac. Przyczyny bezrobocia są złożone i różnorodne, nakładają się na siebie i wzajemnie przenikają, z tego też powodu bardzo trudno jednoznacznie określić wagę poszczególnych z nich. Można wśród nich wyróżnić impulsy szokowe i bodźce systematycznie sprzyjające temu zjawisku[42], przyczyny leżące tak po stronie podaży pracy, jak i popytu na pracę.

Kluczową rolę w kształtowaniu się poziomu bezrobocia w Polsce odegrało osłabienie popytu na pracę. Przyśpieszenie wzrostu gospodarczego, które jest ważnym czynnikiem redukującym bezrobocie, okazało się zbyt niskie, ujawniły się bowiem w gospodarce tendencje do bezzatrudnieniowego wzrostu gospodarczego. Poprawie sytuacji na rynku pracy sprzyjać mógłby rozwój wysoce pracochłonnych dziedzin gospodarki. Dodatkowo skalę bezrobocia potęgował dość znaczny wzrost zasobów pracy, choć nie odgrywały one wiodącej roli w jego kształtowaniu się. Te dwa czynniki miały fundamentalny wpływ na kształtowanie się sytuacji na rynku pracy w Polsce w latach 1990–2004. Oprócz nich należy wskazać bodźce o mniejszym znaczeniu, które spowodowały wzrost bezrobocia. Należą do nich: wzrost wydajności pracy, błędnie skonstruowane

[38] K. Kaczorek, *Przegląd sytuacji na rynku pracy w roku 1999*, Rynek Pracy 1999/2000, nr 12/1, s. 117.

[39] *Rynek pracy*. Nowe życie gospodarcze 1999, nr 33, s. 23.

[40] *Rynek pracy*. Nowe życie gospodarcze 1999, nr 41, s. 23.

[41] A. Muszyńska, *Sytuacja na rynku pracy w 2000 r.*, Rynek Pracy 2001, nr 1, s. 54.

[42] S. Golinowska, *Wokół współczesnych problemów bezrobocia*, Polityka Społeczna 1992, nr 5/6, s. 2 i 3.

prawo dotyczące bezrobotnych, niedorozwój ściany wschodniej kraju, niedostosowanie systemu edukacji do potrzeb gospodarki rynkowej itp.

Bezrobocie na trwałe wpisało się w polski krajobraz gospodarczy – żyjemy w „cywilizacji bezrobocia". Postępujący proces globalizacji, rewolucyjne techniczne i technologiczne skoki powodują, że nie łatwo będzie ograniczyć to zjawisko. Musimy nauczyć się żyć z niepewnością w świecie pracy i przekształcać ten lęk w nowe szanse.

Bibliografia

Boni M., *Rynek pracy: sukcesy 1998 r. – zagrożenia 1999 roku*, Rynek Pracy 1999, nr 2.

Dzięcielewska-Machnikowska S., *Osobliwości polskiego bezrobocia*, Rynek Pracy 1995, nr 1.

Gmytrasiewicz M., Pastwa M., *Bezrobocie a edukacja*, Polityka Społeczna 1991, nr 2.

Golinowska S., *Wokół współczesnych problemów bezrobocia*, Polityka Sspołeczna 1992, nr 5/6.

Golinowska S., *O przyczynach bezrobocia i polityce jego zwalczania*, Polityka Społeczna 2001, nr 3.

Hausner J., Sokołowski A., *Czynniki generujące polskie bezrobocie*, Rynek Pracy 2001, nr 7/8.

Kabaj M., *Aktywna polityka zatrudnienia a środki walki z bezrobociem*, IPiSS, Warszawa 1990.

Kabaj M., *Jaki program zatrudnienia*, Polityka Społeczna 1990, nr 4.

Kabaj M., *Zarys programu przeciwdziałania bezrobociu*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1993, nr 10/11.

Kaczorek K., *Przegląd sytuacji na rynku pracy w roku 1999*, Rynek Pracy 1999/2000, nr 12/1.

Kryńska E., *Dylematy polskiego rynku pracy*, IPiSS, Warszawa 2001.

Kryńska E., *Makroekonomiczne uwarunkowania rynku pracy*, w: *Rynek pracy wobec integracji z UE*, red. S. Borkowska, IPiSS, Warszawa 2002.

Kwiatkowski E., *Bezrobocie i wolne miejsca pracy. Teoria i rzeczywistość*, Polityka Społeczna 1992, nr 9.

Kwiatkowski E., *Przyczyny wzrostu bezrobocia w Polsce w latach 1990–1993*, Gospodarka Narodowa 1994, nr 9.

Kwiatkowski E., *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

Muszyńska A., *Sytuacja na rynku pracy w 2000* r., Rynek Pracy 2001, nr 1.

Oleksyn T., *Bezrobocie w Polsce – przyczyny, perspektywy, przeciwdziałanie*, Polityka Społeczna 1991, nr 3.

Oleksyn T., *Regionalne i lokalne uwarunkowania bezrobocia*, Polityka Społeczna 1994, nr 4.

Padowicz W., *Stan bezrobocia i rynku pracy w Polsce 1990–1996 – próba oceny*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1996, nr 12.

Padowicz W., *Rynek pracy w okresie transformacji w Polsce*, Polityka Społeczna 1999, nr 2.

Padowicz W., *Niekorzystne tendencje na rynku pracy w Polsce*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1999, nr 12.

Puzio-Wacławik B., *Problem bezrobocia młodzieży na tle zjawiska bezrobocia w Polsce w okresie transformacji*, w: *Prace z zakresu ekonomii*, red. Z. Dach, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie nr 515, Kraków 1998.

Rynek pracy. Nowe Życie Gospodarcze 1999, nr 33. i nr 41.

Sierzpurzyńska-Rudnicka K., *Społeczne skutki bezrobocia*, w: *Finanse. Rynek i konsumpcja. Studia regionalne. Zagrożenia i perspektywy*, red. H. Kucur, A. Szubert, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 661, Wrocław 1993.

Stasiak J., *Bezrobocie długookresowe w Polsce*, Praca i zabezpieczenie społeczne 1995, nr 10.

Wilkanowicz S., *Wychowanie do pracy i do bezrobocia*, Znak 1993, nr 9.

Witkowski J., *Podstawowe tendencje na rynku pracy w Polsce w okresie transformacji*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1996, nr 4.

Witkowski J., *Transformacja rynku pracy w Polsce*, Kontrola Państwowa 2001, nr 3, s. 54.

Włodarski W., *Zatrudnienie w Polsce u schyłku lat osiemdziesiątych*, Polityka Społeczna 1990, nr 3.

Zarychta H., *Restrukturyzacja a bezrobocie w warunkach budowy gospodarki rynkowej*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1992, nr 12.

*

Aktywność ekonomiczna ludności w Polsce w latach 1992–1998, GUS, Warszawa 1999.

Bezrobocie rejestrowane w Polsce I–IV kwartał 1994, GUS, Warszawa 1995.

Bezrobocie rejestrowane w Polsce I–IV kwartał 1996, GUS, Warszawa 1997.

Bezrobocie rejestrowane w Polsce I–IV kwartał 1997, GUS, Warszawa 1998.

Bezrobocie rejestrowane w 2001, GUS, Warszawa 2002.

Bezrobocie rejestrowane w 2002, GUS, Warszawa 2003.

Rocznik statystyczny 1991, GUS, Warszawa 1991.

Rocznik statystyczny 1992, GUS, Warszawa 1992.

Rocznik statystyczny 1994, GUS, Warszawa 1995.

Rocznik statystyczny 1996, GUS, Warszawa 1997.

Rocznik statystyczny 2000, GUS, Warszawa 2000.

Rocznik statystyczny 2001, GUS, Warszawa 2001.

Rocznik statystyczny 2003, GUS, Warszawa 2003.

Ustawa z dnia 27 lipca 1990 roku o zmianie ustawy o zatrudnieniu, Dz.U. nr 56, poz. 323.

Ustawa z dnia 22 grudnia 1990 roku o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń, Dz.U. nr 1, poz. 1.

www.praca.gov.pl.

www.stat.gov.pl/index.htm.

www.stat.gov.pl/serwis/stopa_bezrob.htm.

CAUSES OF UNEMPLOYMENT IN POLAND IN THE YEARS 1990-2004

Summary

The process of economic stabilization and liberalization initiated in the first half of the 1990s resulted in significant changes on the labour market – the phenomenon of unemployment became visible. Unemployment involves a series of negative consequences both of economic and social character. They affect not only jobless people but the whole society. Therefore, it is extremely important to take up activities the aim of which is to curb unemployment. In order to fight unemployment effectively, it is necessary to know what causes this phenomenon and how it develops. The aim of this paper is to point out causes and growth of unemployment in Poland in the years 1990-2004.

The causes of unemployment are complex and of various nature, they overlap and permeate, therefore it is very difficult to precisely define how important each of them is. A key role in the growth of unemployment in Poland was played by a weakened demand for labour. Moreover, the scale of unemployment was aggravated by a considerable growth in labour resources, although it was not crucial. Those two factors exerted a fundamental influence on the situation on the labour market in Poland in the period under consideration. Apart from them the factors of lesser importance should also be mentioned.

Tłum. Ewa Kotkowska